

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa M.Z., A.Z., M.Z. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego M.Z.

przeciwko M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 25 stycznia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 6 września 2016 r., sygn. akt XXI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez obciążania skarżących kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. XXI Wydział Pracy wyrokiem z dnia 6 września 2016 r. oddalił apelację powódek M.Z., A.Z. oraz M.Z. od wyroku Sądu Rejonowego [...] VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 18 stycznia 2016 r. oddalającego powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy zmarłym J.Z. a pozwaną M. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od 1 kwietnia 2000 r. do 23 czerwca 2008 r.

W sprawie tej ustalono, że J.Z. w 2000 r. rozpoczął współpracę z „M. - K.S.”, następnie przekształconą w pozwaną spółkę, jako monter. Pozwana spółka świadczyła usługi realizacyjne głównie dla [...]. Montażyści byli zatrudniani na

podstawie umów o dzieło, bądź na zasadach współpracy z osobą prowadzącą działalność gospodarczą. J.Z. podpisywał z pozwaną na koniec każdego miesiąca umowy o dzieło, po wykonaniu dzieła i po przedstawieniu zestawienia przepracowanych godzin. Kontroli ze strony pozwanej podlegał jedynie rezultat pracy - czy montaż został wykonany. Podpisywane co miesiąc umowy o dzieło były tożsamej treści i różniły się jedynie co do kwot wynagrodzenia za wykonane dzieło, które zależne było od liczby godzin montażu. Zgodnie z zapisami zawieranych umów, na wypadek niewykonania dzieła w terminie, strony zastrzegły karę umowną należną zamawiającemu w wysokości 1% wartości umownej dzieła. J.Z. na podstawie zawieranych umów przeniósł na zasadzie wyłączności na rzecz pozwanej całość majątkowych praw autorskich i pokrewnych do nieograniczonego w czasie korzystania i rozporządzania dziełem w kraju i zagranicą oraz zezwolił na wykonywanie przez spółkę autorskich praw zależnych. Osoby wykonujące montaż materiałów, w tym również J.Z., nie miały z góry ustalonego czasu pracy a swoje obowiązki wykonywali na podstawie grafiku ustalanego co tydzień, w uzgodnieniu ze wszystkimi montażyстами, którzy wskazywali, w które dni nie mogą pracować. Montażysta miał możliwość odmowy wykonania montażu, co nie wiązało się z żadnymi negatywnymi konsekwencjami, zaś w przypadku nieobecności, pozwana szukała za niego zastępcy, bądź też sam montażysta wskazywał swojego zastępcę. W przypadku nieobecności w pracy, bez względu na przyczynę nieobecności (choroba, wyjazd wypoczynkowy) montażyści nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia, czas pracy nie był ewidencjonowany, nie było list obecności. Przy wykonywaniu dzieła montażysta współpracował z realizatorem, którego polecenia dotyczyły głównie merytorycznej strony montowanego materiału, natomiast montażysta miał swobodę w zakresie technicznej strony montażu.

Dodatkowo J.Z. zawierał umowy o dzieło ze spółką P. Sp. z o.o. w okresie od 1 lipca 2000 r. do 30 czerwca 2001 r., natomiast od 1 lutego 2001 r. do 30 czerwca 2001 r. i od kwietnia 2007 r. do stycznia 2008 r. wykonywał pracę na podstawie umowy o dzieło w [...] C. Sp. z o.o. zmarł 1 kwietnia 2008 r.

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 18 września 2008 r. stwierdził, że spadek po J.Z. w częściach równych nabyły: żona M.Z. oraz córki A.Z. i M.Z.. Decyzją z dnia 29 września 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił

przyznania renty rodzinnej powódce M.Z. z uwagi na nieudowodnienie wystarczającego okresu składkowego w ostatnim dziesięcioleciu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy obydwu instancji uznały powództwo za nieuzasadnione. Sąd drugiej instancji podkreślił, że strony w ramach swobody kontraktowania mogą w sposób swobodny ustalić stosunek prawny, na podstawie którego świadczona jest praca, co do zasady dysponują bowiem swobodą w kształtowaniu łączącego ich stosunku prawnego. Dlatego przy rozstrzyganiu w przedmiocie roszczeń o ustalenie istnienia stosunku pracy istotne znaczenie ma analiza zamiaru stron i celu umowy. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wybór współpracy na podstawie zawieranych comiesięcznie umów o dzieło był przez pozwaną i J.Z. zgodnie zamierzony. Za taką konkluzją przemawiały słusznie uwypuklone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności wieloletniego zawierania przez strony co miesiąc umów o dzieło. Sąd zwrócił również uwagę na konsekwencję, z jaką strony na przestrzeni kilku lat kształtowały swoją współpracę na podstawie umów o dzieło, jak i brak sprzeciwu J.Z., co do takiego ukształtowania podstawy jego zatrudnienia. Całokształt powyższych okoliczności, w ocenie Sądu drugiej instancji, jednoznacznie przemawiał za przyjęciem, że w realiach niniejszej sprawy, zgodny zamiar stron obejmował ukształtowanie ich współpracy na podstawie umów o dzieło, nie zaś na podstawie stosunku pracy. Odnosząc się natomiast do kwestii wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy oraz w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym, Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że zatrudnieni u pozwanej montażyści wykonywali pracę na podstawie grafiku, który nawet, jeżeli był sporządzany przez osobę trzecią, to uwzględniał wszelkie uwagi w przedmiocie dyspozycyjności montażyistów. Dodatkowo ustalane grafiki nie miały charakteru wiążącego, albowiem ich treść była na bieżąco edytowana, nadto uwzględniony w grafiku montażyista mógł nie stawić się do pracy w danym dniu, i nie skutkowało to wyciągnięciem jakichkolwiek konsekwencji w stosunku do niego, poza utratą otrzymania wynagrodzenia za ten dzień. Sam fakt ustalenia grafiku pracy nie mógł samoistnie przesądzić o podporządkowaniu J.Z. pozwanej, czy też o istnieniu po jego stronie obowiązku świadczenia pracy w czasie i miejscu przez nią wyznaczonym. Również sposób ukształtowania wysokości wynagrodzenia w łączącej strony umowie o dzieło

przemawiał przeciwko uznaniu, iżby był to stosunek pracy. Wynagrodzenie wypłacane było co miesiąc z dołu, na podstawie wystawianych rachunków, zaś częstotliwość wypłaty wynagrodzenia wynikała z faktu, że co miesiąc pomiędzy stronami zawierane były kolejne umowy o dzieło, z których każda podlegała odrębnemu rozliczeniu. Pracowniczemu charakterowi zatrudnienia J.Z. u pozwanej przeczyło również zastrzeżenie przez pozwaną kary umownej za niewykonanie dzieła w terminie. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego łączący J.Z. z pozwaną spółką i oparty na szeregu umów o dzieło stosunek prawny nie spełniał cech określonych w art. 22 § 1 k.p., pozwalających na zakwalifikowanie go jako stosunku pracy.

W skardze kasacyjnej powódki zarzuciły naruszenie: 1/ art. 22 § 1, § 1¹ i § 1² k.p. przez ich niezastosowanie do oceny i kwalifikacji stosunku prawnego łączącego J.Z. z pozwaną, podczas gdy cechy ujawnione i ustalone w materiale dowodowym wypełniały przesłanki pozwalające na ustalenie, że w istocie sporny stosunek prawny był stosunkiem pracy, 2/ art. 65 § 2 k.c. „w związku z treścią comiesięcznych umów o dzieło zawieranych pomiędzy J.Z. a pozwaną polegające na przekroczeniu reguł wykładni określonych w ww. przepisach, ze skutkiem w postaci uznania, wyłącznie w oparciu o treść ww. umów oraz stanowisko pozwanej, że zgodnym zamiarem stron było tylko i wyłącznie zawieranie umów o dzieło, jak i polegające na dokonaniu błędnej wykładni celów tychże umów ze skutkiem w postaci uznania, że jedynym ich celem było wykonywanie przez J.Z. dzieł - podczas gdy zasady wykładni celowościowej i funkcjonalnej pozwalają stwierdzić, że badanie zgodnego zamiaru stron danej umowy oraz jej celu w sytuacji, w której jedna ze stron nie żyje nie jest praktycznie możliwe i wykonalne, a przynajmniej winno być czynione z wielką ostrożnością, zwłaszcza gdy zasady doświadczenia życiowego w realiach sprawy niniejszej uzasadniać mogą podejrzenie, że celem ww. umów było ominięcie przez pozwaną dolegliwości prawnych, ekonomicznych i organizacyjnych wynikających z zawarcia z J.Z. umowy o pracę”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżące wskazały na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. art. 22 § 1, § 1¹ i § 1² k.p. oraz utrzymywały, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne wywołujące rozbieżności w orzecznictwie sądów dotyczące

„kwestii reguł wykładni orzeczniczej względem siebie przepisów k.p. dotyczących istoty stosunku pracy i przepisów k.c. dotyczących umów cywilnych, ze szczególnym uwzględnieniem przepisów dotyczących umowy o dzieło, jak i z uwzględnieniem reguł wykładni oświadczeń woli, a w konsekwencji kwestii reguł orzeczniczego wytyczania materialnoprawnej granicy pomiędzy stosunkiem pracy a stosunkiem cywilnoprawnym, także z uwzględnieniem reguł wykładni oświadczeń woli”.

Skarżące wniosły o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, wraz z zasądzeniem na rzecz powódek kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania albo o jej oddalenie i zasądzenie solidarnie od powódek na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że skarżące w treści skargi nie sformułowały prawidłowo zagadnienia prawnego, a tym bardziej zagadnienia mającego rangę „istotnego” problemu prawnego, którym jest zagadnienie wiążące się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym”

oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy - po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruuujących to zagadnienie (por. postanowienie z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie - jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie z 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżących skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia, ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Przed wszystkim w przedmiotowej skardze zabrakło proceduralnych zarzutów kasacyjnych, co sprawiało, że miarodajne były ustalenia faktyczne oraz ocena prawna, że J.Z. z pozwaną spółką zawierał cywilnoprawne umowy o dzieło, które nie wypełniały cech charakterystycznych dla stosunku pracy. Sam fakt, że J.Z. wykonywał montaż w oznaczonym miejscu nie wykluczał wykonywania przez niego tych zadań rezultatu na podstawie zawieranych cywilnoprawnych umów o dzieło - montażu zamówionego materiału w określonym czasie. Ponadto z ustaleń faktycznych tej sprawy wynikało, że w pozwanej spółce montażyści wykonywali montaż na podstawie grafików, które nie miały charakteru wiążącego, czas wykonania dzieła nie był ewidencjonowany, a wynagrodzenie było wypłacane za rezultat, którego nieuzyskanie było obwarowane cywilnoprawnymi karami umownymi. Należy podkreślić, że celem procedury kasacyjnej nie jest uzupełnianie materiału dowodowego ani jego ponowna ocena, które usuwają się spod rozeznania kasacyjnego w rozumieniu art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. Wobec miarodajnego ustalenia, że sporne umowy były umowami o dzieło nie było podstaw ani uzasadnienia do wyjaśniania sformułowanych w skardze kasacyjnej zagadnień

prawnych, które rozmięły się z wiążącymi i przekonującymi ustaleniami faktycznymi oraz sądową oceną, że sporne stosunki prawne wynikały z comiesięcznie zawieranych cywilnoprawnych umów o dzieło (uzgodnionych montażów). Oznaczało to że skarga kasacyjna nie spełniła warunków wymaganych do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania, ponieważ powołane w niej twierdzenia i wątpliwości w istocie rzeczy ograniczały się do polemiki z ustalonym przez Sąd drugiej instancji stanem faktycznym oraz jego oceną prawną.

Warto też wskazać, że w szczególności po wydaniu negatywnej decyzji rentowej o odmowie przyznania skarżącym renty rodzinnej po zmarłym J.Z. wszelkie spory dotyczące tego świadczenia z ubezpieczenia społecznego podlegały kognicji sądów ubezpieczeń społecznych, przeto skarżące nie mają ani nie wykazały interesu prawnego w postępowaniu przed sądami pracy w kontestowanym ustaleniu takiej istotnej okoliczności zmierzającej do potencjalnego podważenia negatywnej decyzji rentowej wydanej ze względu na brak wymaganego stażu ubezpieczenia wskutek nieuwzględnienia niepodlegających obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym okresów wykonywania umów o dzieło. Konkretnie rzecz ujmując, skarżące w istocie rzeczy zmierzały w wadliwym trybie sądowym, bo z pominięciem przepisów regulujących postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, do uzyskania potwierdzenia okoliczności istotnej (stosunku pracy) w celu potencjalnego podważenia decyzji ZUS z 29 października 2008 r. o odmowie przyznania prawa do renty rodzinnej. Tymczasem z utrwalonej judykatury wynika, że pracownik ani jego sukcesorzy prawni nie mają interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku pracy dla celów rentowych, w którym skarżące zamierzały uzyskać sporne ustalenie dla potrzeb tego innego postępowania w sprawie rentowej z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1979 r., III PZP 17/78, OSNCNP 1979 nr 7-8, poz. 143; z dnia 17 czerwca 1987 r., III PZP 19/87, OSNCNP 1988 nr 10, poz. 132; z dnia 3 listopada 1994 r., I PZP 45/94, OSNAPiUS 1995 nr 6, poz. 74; z dnia 5 lipca 1995 r., I PZP 56/94, OSNAPiUS 1995 nr 24, poz. 299 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2005 r., I PZP 2/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 71, a ponadto wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1971 r., I PR 344/71, OSNCNP 1972 nr 5, poz. 89; z

dnia 1 grudnia 1983 r., I PRN 189/83, OSNCP 1984 nr 7, poz. 121; z dnia 17 grudnia 1997 r., I PKN 434/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 627 i z dnia 23 lutego 1999 r., I PKN 597/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 301).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odstępując od obciążania skarżących kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).